

*My mieszkańcy Powiatu Sępoleńskiego pamiętając o naszym dziedzictwie historycznym i kulturowym podjęliśmy się trudu odbudowy Pomnika Wdzięczności – Chrystusa Króla zniszczonego po wybuchu II wojny światowej przez żołnierzy niemieckich w 1939 roku.*

*Zawiązując Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Wdzięczności - Chrystusa Króla w składzie:*

- Janusz Tomas – Przewodniczący,*
- Waldemar Stupałkowski - Z-ca Przewodniczącego,*
- Wiesława Grochowska – Skarbnik,*
- Mariola Cyganek - Członek,*
- Grażyna Kędzierska – Członek,*
- Dariusz Krakowiak – Członek,*
- Ilona Liszka – Członek,*
- Stanisław Łukaszewicz – Członek,*
- Edmund Różga – Członek,*
- Leszek Skąza - Członek,*
- Zofia Świerczewska – Członek,*

*podjęto szereg działań, które w rezultacie doprowadziły do wbicia w dniu dzisiejszym pierwszej łopaty pod odbudowę Pomnika Wdzięczności – Chrystusa Króla w Sępólnie Krajeńskim w miejscu jego pierwotnej lokalizacji.*

*Sępólno Krajeńskie, 17 lipca 2013 r.*

Pomnik Wdzięczności - Chrystusa Króla został zbudowany przez mieszkańców Powiatu Sępoleńskiego, przed II wojną światową, w 1938 roku, 20 lat po odzyskaniu niepodległości. Pomnik powstał z inicjatywy ks. Emanuela Grudzińskiego, który był wtedy proboszczem sępoleńskim.



Piękny opis pomnika został przedstawiony w ówczesnej gazecie sępoleńskiej z 27 sierpnia 1938 r.

*Krainiaci z powiatu sępoleńskiego własnym kosztem postawili pomnik wdzięczności - pomnik Chrystusa Króla na trwały znak swej wdzięczności za zdobycie wolności ojczyzny - jako wyraz zjednoczenia wszystkich stanów i zawodów w pracy dla Polski - jako dokument przywiązania swego do wiary świętej oraz dokument, że Kraina w historii swej dzieliła losy całej Polski.*

*Myśl budowy pomnika dał Ks. Radca Grudziński, proboszcz parafii sępoleńskiej. Społeczeństwo jednogłośnie myśl tę przyjęło i pod przewodnictwem ś.p. starosty Robakowskiego zaczęło szybko realizować. Pomnik ten postawili Krainiaci w swej stolicy powiatowej w Sępólnie Kraińskiej na najładniejszym miejscu - na zboczu cmentarza katolickiego, blisko malowniczego jeziora w miejscu, gdzie rozchodzą się drogi w trzech kierunkach: do Gdyni, do Tucholi i do Bydgoszczy. Wykonawcami pomnika są artyści rzeźbiarze Ignacy Zelek i Wojciech Durek z Torunia.*

*W trójkącie między drogami do Chojnic i ładną szeroką ulicą Marszałka Józefa Piłsudskiego wychodzącą na szosę tucholską, na tle piętnasto-metrowego wysokiego zbocza*

*cmentarza katolickiego zarosłego drzewami i zielenią, wznosi się pomnik wykuty z żelbetonu w kolorze piaskowca, frontem zwrócony na południe.*

*W środku pomnika postawiono siedem metrów - siedemdziesiąt centymetrów wysoki masywny blok, a na prawo i lewo tegoż bloku w szerokości sześciu metrów rozwija się jakby rulon pergaminu, masywna ściana. Na końcach tej ściany - na zwoju rulonu po stronie zachodniej znajduje się polski orzeł, po stronie wschodniej - gryf pomorski.*

*Na ścianie wykute są w naturalnej wielkości postacie ludzkie, a mianowicie po stronie zachodniej znajdują się począwszy od środka: skrzydlaty husarz klęczący, król Kazimierz Wielki, powstaniec wielkopolski, harcerz, obecny żołnierz polski w pełnym uzbrojeniu i klęczące pachole; po stronie wschodniej począwszy od środka: chłop polski, robotnik, rybak, uczony z młodzieńcem i matka karmiąca z dzieckiem. Po bokach bloku wykute są herby trzech miast w powiecie - Sępólna Kraińskiego, Więcborka i Kamienia. Na masywnym cokole stoi potężna postać Chrystusa Króla. Postacie na zachodniej stronie rulonu przedstawiają nam historię Polski dawniejszą i walkę o zdobycie niepodległości ojczyzny, a postacie na wschodniej stronie - zjednoczoną pracę wszystkich zawodów dla teraźniejszej Polski. Każda z figur uwidacznia bowiem ruch symbolizujący charakter swej epoki względnie swego zadania, a całość przedstawia jakby akcję - życie historii i wykonywanie obowiązków. Zdaje się, że pomnik żyje i mówi do nas.*

*Skrzydlaty husarz w pełnej zbroi z szablą klęcząc, hołd składa Chrystusowi Królowi - to przedmurze chrześcijaństwa. Król Kazimierz Wielki - potężna postać - wsparty o szablę, stojąc mocno na miejscu w ręku trzymając zwinięty dokument jakby głosił: "Tu na Krainie, miastom Sępólnu Kraińskiemu, Więcborkowi i Kamieniowi prawa i te oto herby nadawałem - Kraina to od wieków Polska ziemia".*

*Powstaniec wielkopolski z karabinem w ręku do szturmu z okrzykiem o wolność Polski się zrywa - to symbol, że i Krainiacy w czynnej walce o niepodległość Polski w powstaniu wielkopolskim czynny udział brali. Tuż za nim harcerz polski w niego wpatrzony - to młodzież walcząca o wolność, to młodzież należąca za czasów zaborczych do tajnych polskich organizacji - do skautingu.*

*Dalej żołnierz Polski niepodległej w pełnym uzbrojeniu i karabinem przy nodze, twardo i nieustraszenie stoi na straży zdobytej wolności, każdej chwili gotów do czynu - klęczący obok niego młodzieniec z uwielbieniem patrząc na żołnierza - to młodzież tęskniąca do czynu.*

*Orzeł Polski szponami mocno trzymając zwój karty historii, bystrym wzrokiem spogląda na zachód, każdej chwili gotów do zrywu, jakby oczekiwał znaku do dalszego rozwijania karty dziejów Polski...*

*Na wschodniej stronie rulonu, tuż obok bloku klęczy rolnik - chłop polski, w ręku lewym niosąc snop zboża, prawą trzymając sochę i wzrokiem wzniesionym do Chrystusa Króla, hołd mu składa. Z całej grupy tej rolnik wysunął się na czoło, bo rolnictwo w Polsce, to najliczniejsze ze wszystkich zawodów i stanów i najprzedniejsze zajmuje miejsce w służbie dla wiary i ojczyzny. Obok niego robotnik o stalowych muskułach z młotem w ręku - to górnik i rzemieślnik - rękę podaje rybakowi trzymającemu wiosło w ręku z siecią zarzuconą przez ramię; to symbol pracy na Bałtyku - razem jakby mówili: "My robotnicy wszelkich gałęzi pracy i z najodleglejszych zakątków kraju tylko w harmonijnym, zgodnym wysiłku możemy podciągnąć Polskę wzwyż".*

*Uczony przysłaniając oczy ręką, jakoby w nieokreśloną dal spoglądał, niesie sławę Polski na cały świat i zaprawia młode pokolenie do tego, że i w przyszłości nauka polska w świecie przodować będzie i wspierać pracę polską.*

*Jako ostatnia z całej grupy klęczy matka Polka z niemowlęciem przy piersi i pełna ufności patrzy na całą grupę i Zbawiciela. Kosz dopiero co przed siebie postawiła, gdyż daleka i uciążliwa czeka ją droga, po której poprowadzić ma dziecię swoje - wychowywać następne pokolenia dla Boga i Ojczyzny. Matka ta jest uosobieniem miłości i poświęcenia macierzystego, spokojna może być Polska o swoją przyszłość, dopóki Matki - Polki wychowywać będą dzieci w miłości do Boga i Ojczyzny.*

*Gryf pomorski osiadłszy na karcie teraźniejszej Polski, straż trzyma nad pracą wszelkich zawodów i stanów. W jego mocy i sile leży dalsze rozwinięcie "karty pracy", dalszy rozwój gospodarczy kraju - on czuwa nad Bałtykiem, bez którego Polska nie może być wolna, niepodległa i mocarstwowa.*

*Ponad tą całą pięknie wykonaną rzeźbą, ponad orłem, gryfem, ponad tym życiem pełnym niepokoju, walk, pracy, nauki, miłości i poświęcenia, króluje z wysoka przepiękna, pełna cudownego spokoju i jasności postać Chrystusa Króla. Chrystus w pełnej doskonałości Swego Boskiego Majestatu stoi okryty płaszczem królewskim z pogodnym, pełnym słodczy wejrzeniem; zda się, że cały potok miłości ognistej spłynął w prawą Jego dłoń, gdyż wznosił Ją ku górze i błogosławił wszystkim pod nim skupionym postaciom kamiennym, błogosławił przechodniom, błogosławił miastom naszym i wioskom, polom i lasom, błogosławił całą Polskę składającą Mu hołd, oddającą Mu się w opiekę - zgromadzonej u jego stóp.*

*Tak żyje i przemawia do nas pomnik zbudowany w Sępólnie na pamiątkę dwudziestolecia odzyskania niepodległości Polski. Oby każdy przechodzień chciał się w niego wpatrywać i rozumieć jego wymowę.*

Uroczystość poświęcenia Pomnika Wdzięczności - Chrystusa Króla odbyła się 28 sierpnia 1938 roku z udziałem wysokich dostojników świeckich i kościelnych, była to ważna uroczystość dla mieszkańców całego Powiatu Sępoleńskiego, ulice miasta były udekorowane sztandarami narodowymi i kościelnymi.



Przed Ołtarzem ustawionym przed pomnikiem miejsce zajęli ks. Biskup Dr Okoniewski, Wojewoda Pomorski Minister Władysław Raczkiewicz, Zastępca Dowódcy Okręgu Korpusu, starostowie z Tucholi, Bydgoszczy, Wyrzyska oraz liczni przedstawiciele władz i wojska. Wzdłuż ulicy stanęły oddziały wojskowe - kompania honorowa pułku "Murowanego" z Bydgoszczy, kompania Obrony Narodowej i pluton straży Granicznej, dalej



Stoją od lewej: Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz, Ks. Biskup Stanisław Okoniewski, Pułkownik Zdzisław Przyjałkowski, Starosta Sępoleński Tadeusz Borowski, Ks. Jan Wilmowski.



Uroczystość poświęcenia Pomnika Wdzięczności Chrystusa Króla 28 sierpnia 1938 r.

stowarzyszenia i organizacje miejscowe rezerwiści, powstańcy i wojacy, inwalidzi, harcerze, P.C.K., Bractwo Kurkowe, "Sokół", Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i wiele innych. Poczty sztandarowe, stanęły na wzgórzu za pomnikiem.





Uroczystość poświęcenia Pomnika Wdzięczności Chrystusa Króla 28 sierpnia 1938 r.

Przy dźwiękach hymnu narodowego opadły zasłony i oczom zebranych ukazała się postać Chrystusa Króla, odsłonięcia pomnika dokonał Wojewoda Pomorski Minister Władysław Raczkiewicz. Później odbyła się ceremonia poświęcenia pomnika, a po niej msza św. przy ołtarzu polowym u stóp pomnika. Nabożeństwo celebrował ks. Biskup Okoniewski w asyście księży.



Msza św. przy ołtarzu polowym u stóp pomnika, celebrowana przez ks. Biskupa Stanisława Okoniewskiego.





Msza św. przy ołtarzu polowym u stóp pomnika, celebrowana przez ks. Biskupa Stanisława Okoniewskiego.

Śpiewał miejscowy chór kościelny Cecylia pod batutą p. Mówińskiego, a grała orkiestra



bydgoskiego pułku "Murowanego". Po nabożeństwie przed pomnik zajęły dwa ciężarowe samochody, załadowane skrzyniami z 12.000 par rękawic. To był dar miejscowego społeczeństwa dla armii.



Gdy wybuchła II wojna światowa "Nieznani sprawcy" zdewastowali postacie z pomnika, dzieła przy pomocy materiałów wybuchowych dokończyli żołnierze niemieccy z Arbeitsdienstu w dniach od 29.09-27.10.1939 roku.



Przy pomocy młotów, kilofów i materiałów wybuchowych pomnik został zniszczony przez żołnierzy niemieckich w 1939 roku.